

## FSB "UCISZA" ROSYJSKIE MATKI ŻOŁNIERZY

---

Działania Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB) podjęte względem Komitetu Matek Żołnierzy z Petersburga mają uniemożliwić tej organizacji pozarządowej prowadzenie statutowej aktywności wobec przejrzystości różnych aspektów funkcjonowania sił zbrojnych. W całej sprawie chodzi - nie pierwszy raz - o wykorzystywanie istniejących od kilku lat w Rosji rozwiązań prawnych odnoszących się do kwestii bycia tzw. obcym agentem. Wspomniane przepisy zostały tak skonstruowane, że od razu umożliwiły władzom przeprowadzenie zmasowanego uderzenia w NGO-sy i organizacje krytykujące Kreml.

Tym razem aparat rosyjskiego państwa oraz tamtejsze służby specjalne wzięły na cel organizację walczącą o transparentność kwestii społecznych w siłach zbrojnych lub raczej, mówiąc wprost, o kwestie związane z prawami człowieka. Komitet Matek Żołnierzy z Petersburga zaznaczył, że nie jest wręcz w stanie prowadzić swojej normalnej aktywności. FSB wydała bowiem listę zawierającą informacje, których pozyskiwanie i gromadzenie może skutkować sankcjami karnymi. Już w 2014 roku, jak wskazał portal Meduza.io, doszło do wpisania Komitetu na listę "obcych agentów". Zakazano wówczas kontaktów z wszystkimi strukturami wojskowymi w kraju. Wtedy jednak finalnie udało się wywalczyć skreślenie ze wspomnianej listy, choć stało się to kosztem pewnych form aktywności społeczno-politycznych czy też tych dotyczących pozyskiwania środków finansowych. Obecnie FSB wprowadza ograniczenia dotyczące danych, które są kluczowe w aktywności tej organizacji. A przypomnieć należy, że jej aktywiści działali od lat na rzecz bezpieczeństwa służby w rosyjskich siłach zbrojnych, przekazując również swoje analizy strukturom rządowym.

Działania FSB przekładają się dziś wprost na funkcjonowanie Komitetu, który informacje odnoszące się chociażby do spraw związanych z łamaniem praw człowieka musi pozyskiwać w jednostkach wojskowych. Jest to szczególnie istotne w przypadku tych formacji, gdzie wraz z istniejącym poborem, występuje chociażby zjawisko fali, które w Rosji często przybiera wysoce brutalną i tragiczną w skutkach formę. Trzeba również pamiętać, że strona rosyjska od lat stara się też kamuflować realne straty w związku z działaniami prowadzonymi poza granicami państwa. Uwidocznilo się to chociażby w kontekście rozpoczęcia kampanii zbrojnej przeciwko Ukrainie (zajęcie Krymu i wysłanie żołnierzy, aby walczyli u boku tzw. separatystów w Donbasie). Obecnie Komitet Matek Żołnierzy stwierdza, że gromadzenie m.in. tych informacji może skutkować posądzeniem o bycie obcym agentem lub nawet oskarżeniami o zdradę państwa.

Rosyjskie władze, jak widać, starają się uciszyć obrońców praw człowieka, dziennikarzy i prawników. Robią to utrudniając możliwość uzyskania danych o sprawach, które mogą przełożyć się m.in. na obraz sił zbrojnych. Sekretarz prasowy prezydenta Rosji Dmitrij Pieskow miał stwierdzić, że nie zna stanowiska Komitetu Matek Żołnierzy z Petersburga odnoszącego się do uniemożliwienia im działania. Odesłał przy tym do FSB i jej działań podejmowanych względem ochrony interesów strategicznych państwa.



## WOJSKA SPECJALNE ŚWIATA

Nowa seria Wydawnictwa Defence24

**SPECNAZ - MOŻLIWOŚCI I OGRANICZENIA  
ORAZ ZDOLNOŚCI DO REALIZACJI ZADAŃ  
W CZASIE KRYZYSU I WOJNY.**

Defence **24**  
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence **24**

Reklama